

Sygn. akt V AGa 148/18

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2018r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Irena Piotrowska
Sędziowie:	SA Aleksandra Janas SA Olga Gornowicz-Owczarek (spr.)
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2018r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) w W.

przeciwko P. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 28 marca 2017r., sygn. akt XIII GC 227/15

1. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie 1 o tyle, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 67.121,92 (sześćdziesiąt siedem tysięcy sto dwadzieścia jeden 92/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 3 maja 2015r.,
- w punkcie 2 w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.886,98 (dwa tysiące osiemset osiemdziesiąt sześć 98/100) złotych tytułem kosztów procesu;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Aleksandra Janas SSA Irena Piotrowska SSA Olga Gornowicz-Owczarek

Sygn. akt V AGa 148/18

# UZASADNIENIE

Powód (...) w W. w pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu P. K. domagał się zasądzenia kwoty 214.215,81 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 23 sierpnia 2012 r., kwoty 3.824,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 4 września 2012 r., kwoty 10.124,35 zł oraz zwrotu kosztów procesu.

Na uzasadnienie powód podał, iż w dniu 1 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Katowicach wydał przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K. nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym. Na podstawie powyższego nakazu zapłaty opatrzonego w klauzulę wykonalności powód w dniu 16 listopada 2012 r. wystąpił do Komornika Sądowego z wnioskiem o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2014 r. postępowanie egzekucyjne zostało umorzone ze względu na bezskuteczność egzekucji. Powód wskazał, iż w okresie, gdy powstały zobowiązania dłużnej spółki funkcję prezesa zarządu pełnił pozwany. Jednocześnie powód podniósł, iż postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2012 r. Sąd Rejonowy Katowice – Wschód w Katowicach oddalił wniosek spółki o ogłoszenie upadłości z możliwością zawarcia układu z wierzycielami z powodu braku majątku koniecznego do zaspokojenia kosztów postępowania upadłościowego. Sąd w postępowaniu tym także ustalił, że brak jest nawet podstaw ogłoszenia upadłości likwidacyjnej dłużnej spółki.

W związku z niewypłacalnością dłużnej spółki jako pracodawcy powód na podstawie zbiorczego wykazu niezaspokojonych roszczeń pracowniczych w okresie poprzedzającym dzień niewypłacalności pracodawcy oraz wykazu uzupełniającego niezaspokojonych roszczeń pracowniczych w okresie po dniu niewypłacalności pracodawcy w dniu 26 czerwca 2012 r., w dniu 3 lipca 2012 r., wypłacił ze swoich środków świadczenia pracownicze na rzecz pracowników spółki.

W odpowiedzi na pozew pozwany zażądał oddalenia powództwa w całości, jak i zwrotu kosztów procesu. W pierwszej kolejności zarzucił, iż powód nie wykazał, że spełnił świadczenie na rzecz pracowników spółki w wysokości wskazywanej w treści pozwu. Pozwany podniósł, iż przedmiotem działalności spółki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością była organizacja targów i wystaw na terenie nieruchomości dzierżawionej przez spółkę od dnia 22 kwietnia 1995 r. od jej wspólnika – Skarbu Państwa. Stabilna sytuacja finansowa spółki załamała się w dniu 28 stycznia 2006 r. na skutek katastrofy budowlanej, w wyniku której zawaleniu uległ wykorzystywany pawilon nr (...). Życie straciło wówczas 65 osób, a ponad 140 osób zostało rannych. Jednocześnie spółka utraciła główny budynek wystawienniczy. Ze względu na aresztowanie dwóch członków zarządu oraz rezygnację trzeciego spółka w tamtym czasie pozostawała bez osób uprawnionych do jej reprezentacji. Funkcję członka zarządu spółki w kwietniu 2006 r. przejął pozwany jako dotychczasowy dyrektor sprzedaży i od tego czasu pełnił ją w sposób nieprzerwany. Pozwany zaznaczył, iż obejmując stanowisko przeanalizował sytuację spółki i podjął działania ukierunkowane na jej restrukturyzację. W dniu 1 października 2007 r. Skarb Państwa jednak rozwiązał w trybie natychmiastowym umowę dzierżawy nieruchomości znajdującej się w K. przy ul. (...). Wypowiedzenie umowy dzierżawy stanowiło pozbawienie spółki miejsca wykonywania działalności gospodarczej, dlatego spółka wszczęła spór sądowy. W wyroku z dnia 21 października 2011 r. Sąd Okręgowy w Katowicach nakazał spółce wydać nieruchomość stanowiącą przedmiot umowy dzierżawy. Na skutek pogłębiającej się negatywnej sytuacji finansowej w dniu 30 grudnia 2011 r. zarząd spółki skierował do Sądu Rejonowego wniosek o ogłoszenie upadłości z możliwością zawarcia układu. Ze względu na specyfikę działalności spółki, gdyż targi oraz wystawy odbywają się zazwyczaj w sezonie letnim, wynik finansowy można ustalić dopiero na koniec roku kalendarzowego. W związku z tym, w ocenie pozwanego, wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony we właściwym terminie.

Jednocześnie pozwany zaznaczył, iż z wniosku jednego ze wspólników spółki – Gminy Miasta K. zostało wszczęte przeciwko niemu postępowanie karne o czyn z art. 586 k.s.h. Postępowanie to zakończyło się wyrokiem Sądu Rejonowego Katowice - Wschód w Katowicach umarzającym postępowanie. W toku tegoż postępowania w sporządzonej opinii biegli stwierdzili, iż pozwany wniosek o ogłoszeniu upadłości winien złożyć w dniu 28 stycznia 2011 r.

Biorąc powyższe okoliczności pod uwagę pozwany wskazał, iż powód nie poniósł szkody w rozumieniu art. 299 k.s.h., bowiem nawet złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości we wcześniejszym terminie nie doprowadziłoby do zaspokojenia jego roszczeń w pełnej wysokości.

Jednocześnie pozwany zarzucił, iż roszczenie powoda kierowane względem niego jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, dlatego też nie powinno korzystać z ochrony. Pozwany podniósł, że ze względu na swój stan majątkowy, jak i sytuację rodzinną, nie jest w stanie spłacić należności względem powoda, nawet przy rozłożeniu jej na raty. Ponadto pozwany zaznaczył, iż niewypłacalność spółki spowodowana była szeregiem wydarzeń niemających nic wspólnego z jego osobą, u których źródła leżała katastrofa budowlana z 2006 r., kiedy to pozwany nie sprawował jeszcze funkcji członka zarządu spółki. Nie bez znaczenia były także skierowane przez osoby, które ucierpiały w wyniku zdarzenia, roszczenia względem spółki.

Wyrokiem z dnia 28 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7.217 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd Okręgowy poczynił następujące ustalenia faktyczne:

Spółka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. prowadziła działalność gospodarczą w zakresie organizacji targów oraz wystaw okolicznościowych. W tym celu na podstawie umowy dzierżawy zawartej w dniu 22 kwietnia 1995 r. ze Skarbem Państwa – Kierownikiem Urzędu Rejonowego korzystała z nieruchomości położonej w K. przy ul. (...). Umowa ta była kilkakrotnie aneksowana. W dniu 28 stycznia 2006 r. miała miejsce katastrofa budowlana, w wyniku której doszło do zawalenia się głównego pawilonu wystawczego, gdzie łącznie zginęło oraz zostało rannych ok. 200 osób. Na skutek powyższego zdarzenia doszło do aresztowania dwóch członków zarządu spółki, natomiast trzeci z nich złożył rezygnację. W wyniku zdarzenia spółka utraciła ugruntowaną pozycję gospodarczą, jak i finansową. W kwietniu 2006 r. stanowisko członka zarządu objął pozwany, który wcześniej pełnił funkcję dyrektora sprzedaży. Pozwany niezwłocznie podjął działania mające na celu restrukturyzację spółki poprzez uregulowanie jej zobowiązań, jak i negocjacje z kontrahentami. Osoby, które ucierpiały w wyniku opisanej katastrofy budowlanej kierowały względem spółki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. liczne roszczenia odszkodowawcze.

W dniu 1 października 2007 r. wydierżawiający Skarb Państwa – Prezydent Miasta (...) wypowiedział zawartą umowę dzierżawy w trybie natychmiastowym bez zachowania terminów wypowiedzenia. Jako przyczynę podano naruszenie przez dzierżawcę (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością zakazu poddzierżawy określonego w § 6 umowy. Informacja ta została podana do wiadomości publicznej podczas zorganizowanej przez władze Miasta (...) konferencji prasowej, w związku z czym dotarła także do kilkudziesięciu najemców wynajmujących od spółki lokale. Najemcy, którzy dotychczas płacili spółce stosunkowo wysokie czynsze, zaczęli je uiszczać na rzecz Miasta (...), w wyniku czego (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością utraciła istotne źródło dochodu, przeznaczone na pokrycie kosztów jej działalności oraz zobowiązań, w tym publicznoprawnych. Skarb Państwa – Prezydent Miasta (...) wystąpił na drogę sądową przeciwko Spółce (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. W wyroku z dnia 21 października 2011 r. Sąd Okręgowy w Katowicach w sprawie o sygn. akt I C 271/08 nakazał spółce (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K. wydanie Skarbowi Państwa – Prezydentowi Miasta (...) dzierżawionej nieruchomości gruntowej. Jednocześnie Sąd oddalił powództwo wzajemne spółki. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. złożyła apelację od powyższego wyroku, jednakże została ona cofnięta pismem z dnia 5 marca 2012 r. Dnia 7 grudnia 2011 r. miało miejsce protokolarne przekazanie przez spółkę na rzecz Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta (...) nieruchomości zlokalizowanej w K. przy ul. (...).

Trudna sytuacja finansowa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. utrzymywała się przez cały rok 2010, w którym to spółka poniosła stratę na poziomie 1.082.165,89 zł, co stanowiło przyczynę zaprzestania przez nią spłaty wymagalnych zobowiązań. Wobec powyższego dnia 30 grudnia 2011 r. pozwany imieniem (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. złożył do Sądu Rejonowego Katowice – Wschód w Katowicach wniosek o ogłoszenie upadłości z możliwością zawarcia układu. Postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2012 r. Sąd Rejonowy Katowice – Wschód w Katowicach oddalił wniosek. Na uzasadnienie podał, iż sytuacja gospodarcza spółki na rokuje

realizacji postanowień układu z wierzycielami. Sąd powołując się na konieczność wydania przez spółkę dzierżawionej nieruchomości wskazał, iż w wyniku wypowiedzenia umowy utraciła ona istotne źródło dochodów w postaci czynszu uiszczanego przez pozostałych najemców. W ocenie Sądu, majątek dłużnika nie pozwoliłby nawet na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego i chociażby częściowe zaspokojenie wierzycieli.

Pozwany został oskarżony o to, że w okresie od 16 stycznia 2011 r. do dnia 4 stycznia 2012 r. w K., będąc członkiem zarządu – prezesem zarządu spółki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. nie zgłosił wniosku o upadłość tej spółki pomimo powstania według przepisów – art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze warunków uzasadniających upadłość spółki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K., tj. zaprzestania wykonywania wymagalnych zobowiązań pieniężnych, tj. o czyn z art. 586 k.s.h. W wyroku z dnia 13 maja 2013 r. Sąd Rejonowy Katowice – Wschód w Katowicach w sprawie prowadzonej pod sygn. akt IV K 415/13 na podstawie art. 17 § 1 pkt. 3 k.p.k. w zw. z art. 414 § 1 k.p.k. umorzył postępowanie w sprawie wobec uznania, iż społeczna szkodliwość czynu jest znikoma. Wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem z dnia 14 października 2014 r. Sądu Okręgowego w Katowicach.

W toku postępowania przygotowawczego przeprowadzono dowód z pisemnej opinii Biura (...). Zespół przygotowujący opinię po dokonaniu analizy złożonej dokumentacji stwierdził, iż w dniu 15 stycznia 2011 r. zarząd spółki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. przy wykazaniu właściwej staranności i odpowiedzialności za zarządzaną spółkę powinien dokonać właściwej oceny finansowej działalności gospodarczej za cały rok obrotowy 2010 r. i uznać, iż pilnie należy złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości. Oznacza to, iż wniosek o ogłoszenie upadłości powinien zostać wniesiony w dniu 29 stycznia 2011 r. (okoliczność nie kwestionowana przez strony niniejszego postępowania).

Na dzień 23 maja 2015 r. 31 pracowników spółki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością posiadało względem niej wymagalne wierzytelności z tytułu świadczeń pracowniczych. Jednocześnie ujęte one były w sporządzanych wykazach niezaspokojonych roszczeń pracowniczych. Powód wypłacił z tego tytułu łączną kwotę 214.215,81 zł.

W dniu 1 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Katowicach w sprawie o sygn. akt II Nc 296/12 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zasądzać od spółki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwotę 218.040,71 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 214.215,81 zł od dnia 23 sierpnia 2012 r., natomiast od kwoty 3.824,90 zł od dnia 4 września 2012 r. oraz kwotę 9.926 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Postanowieniem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 6 listopada 2012 r. powyższemu nakazowi zapłaty została nadana klauzula wykonalności. Na podstawie uzyskanego tytułu wykonawczego powód wystąpił do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Katowice – Zachód w Katowicach R. H. z wnioskiem o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Postanowieniem z dnia 29 grudnia 2012 r. wydanym w sprawie o sygn. akt Km 649/12 Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Katowice – Zachód w Katowicach przekazał wniosek egzekucyjny powoda wraz ze złożoną dokumentacją Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym Katowice – Zachód w Katowicach M. K.. Wierzyciel zaskarżył powyższe postanowienie. Postanowieniem z dnia 24 stycznia 2013 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym – Katowice – Zachód w Katowicach R. H. uznał się niewłaściwym do dalszego prowadzenia sprawy, wobec czego przekazał wniosek egzekucyjny do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Katowice – Zachód w Katowicach M. K.. Pismem z dnia 24 września 2013 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Katowicach M. K. zawiadomił powoda o stanie sprawy wskazując, iż prowadzone postępowanie egzekucyjne jest bezskuteczne, wskazując na możliwość złożenia wyjaśnień w trybie art. 827 k.p.c. Komornik Sądowy wskazał, iż przeciwko dłużej spółce w okresie od 2007 r. do 2011 r. prowadzonych było kilkadziesiąt postępowań egzekucyjnych na łączną kwotę ponad 1.200.000 zł. Zajęcie wierzytelności i rachunków bankowych ujawniło zbieg wielu innych postępowań egzekucyjnych. Dnia 9 grudnia 2013 r. pozwany protokolarnie oświadczył, iż dłużej spółce nie przysługuje wierzytelność od Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta (...) z tytułu utraconych korzyści w związku z wypowiedzeniem dzierżawy nieruchomości. Pismem z dnia 13 czerwca 2014 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Katowice Zachód – Katowicach M. K. ponownie poinformował wierzyciela o stanie sprawy, wskazując na bezskuteczność postępowania. Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2014 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Katowice – Zachód w Katowicach M. K. umorzył postępowanie egzekucyjne prowadzone w sprawie pod sygn. akt Km 624/13/MK wobec jego bezskuteczności. Jednocześnie ustalił koszty postępowania egzekucyjnego na kwotę 138,35 zł w tym: kwotę 87,45 zł jako sumę kosztów

działalności Komornika Sądowego oraz kwotę 50,90 zł tytułem wydatków gotówkowych ustalonych przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Katowice – Zachód w Katowicach R. H. postanowieniem z dnia 24 stycznia 2013 r. Ponadto Komornik Sądowy wezwał powoda od uiszczenia kosztów postępowania egzekucyjnego w terminie 7 dni.

Pismem z dnia 22 kwietnia 2015 r. powód wezwał pozwanego jako członka zarządu spółki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. do zapłaty należności wynikającej z nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w Katowicach dnia 1 października 2012 r. w sprawie prowadzonej pod sygn. akt II Nc 296/12, wyznaczając w tym zakresie trzydniowy termin.

Postanowieniem z dnia 29 grudnia 2015 r. dopuszczono dowód z pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i finansów w osobie G. S. na okoliczność ustalenia, czy w przypadku zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości przez pozwanego, działającego jako prezes zarządu spółki (...) Spółka z o.o. w K. w czasie właściwym, to jest 29 stycznia 2011 r. wierzyciel zostałby zaspokojony w całości czy też w części i, w jakiej wysokości w związku z tym poniósłby szkodę.

W sporządzonej opinii biegły ówczesną wartość majątku dłużnej spółki oszacował na kwotę 20.139,23 zł, natomiast wartość należności krótkoterminowych na kwotę 290.818,72 zł, co oznacza, iż łączna wartość masy upadłości wyniosła 324.549,98 zł wraz ze środkami pieniężnymi. Jednocześnie biegły przyjął, iż koszty postępowania upadłościowego w trybie likwidacji majątku dłużnej spółki, jako najbardziej prawdopodobnego trybu ogłoszenia upadłości dłużnika, osiągnęłyby by wartość 257.428,06 zł. W świetle powyższych ustaleń biegły stwierdził, iż pracownicy dłużnej spółki byłiby zapewne zwolnieni jeszcze przed powołaniem syndyka masy upadłości. Jest to typowa praktyka, która nie powoduje niepotrzebnego obciążenia kosztami wynagrodzeń bezpośrednich kosztów postępowania upadłościowego, zaspokajanych w kategorii pierwszej. Przy takim rozwiązaniu syndyk w terminie 30 dni składa do (...) wniosek o wypłatę zaległych wynagrodzeń, wówczas wierzytelności wypłacone z FGŚP byłyby ujęte w drugiej kategorii listy wierzytelności. Po zaspokojeniu kosztów ujętych w kategorii pierwszej w łącznej kwocie 257.428,06, do podziału w niższych kategoriach pozostałaby kwota 67.121,92 zł. W ocenie biegłego, gdyby wniosek o ogłoszenie upadłości złożony został w terminie, tj. do dnia 29 stycznia 2011 r., powód zostałby zaspokojony w części do kwoty 67.121,92 zł, a tym samym jest to wysokość szkody, jaką poniósł powód.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że pozwany nie może zostać obciążony odpowiedzialnością z art. 299 § 1 k.s.h. ze względu na brak winy w niezłożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie, a także przemawiają za tym zasady współzycia społecznego. Z tych względów powództwo oddalił.

Powód domagał się od pozwanego zapłaty z tytułu uiszczonych przez niego na rzecz pracowników spółki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. świadczeń pracowniczych. Powód uzyskał przeciw spółce tytuł wykonawczy opiewający na dochodzoną w niniejszym postępowaniu należność, z uwagi jednak na stwierdzoną bezskuteczność egzekucji z majątku spółki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością powód skierował żądanie względem pozwanego członka zarządu dłużnej spółki. Sąd Okręgowy przyjął zatem, że powód wykazał zaistnienie przesłanek z art. 299 § 1 k.s.h.

Jednak Sąd Okręgowy podkreślił, że do objęcia przez pozwanego funkcji członka zarządu w spółce (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. doszło w szczególnych, można wręcz uznać, iż wyjątkowych okolicznościach, bowiem po zaistnieniu katastrofy budowlanej hali, w której śmierć poniosło 65 osób, a ponad 140 zostało rannych. Dodatkowo doszło wówczas do zatrzymania dwóch członków zarządu, a trzeci z nich zrezygnował z pełnienia funkcji. Ponadto, na skutek powyższych zdarzeń rozpoczęto negatywną kampanię medialną w stosunku do spółki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, co przyczyniło się do nasilenia się zgłaszania roszczeń odszkodowawczych przeciwko spółce przez osoby poszkodowane w katastrofie. Przez ten czas spółka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w dalszym ciągu starała się prowadzić dotychczasową działalność gospodarczą polegającą na organizacji targów i realizacji uprzednio zawartych umów. Działalność spółki została ponadto wzbogacona o podjęcie współpracy z (...), natomiast już od 2009 r. zarząd rozpoczął wdrażanie koncepcji restrukturyzacji spółki, polegającej na wejściu nowego inwestora oraz zawarciu porozumienia z Miastem (...) w celu wydania dzierżawionej nieruchomości z jednoczesnym

uregulowaniem zasad działania spółki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na jej terenie. Rozmowy te jednak uległy załamaniu wobec wydania przez Sąd Okręgowy w Katowicach w dniu 21 października 2011 r. (sygn. akt I C 271/08) wyroku, mocą którego nakazano spółce (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością wydanie dzierżawionej nieruchomości na rzecz Miasta (...). Równocześnie Prezydent Miasta (...) zintensyfikował działania windykacyjne względem dłużnej spółki. W rezultacie powyższych zdarzeń, po wydaniu nieruchomości, wobec braku możliwości pozyskania środków pochodzących z płaconego (...) spółce z o.o. czynszu, niezbędnych celem prowadzenia dalszej jej działalności, w dniu

30 grudnia 2011 r. pozwany imieniem dłużnej spółki złożył wniosek o ogłoszenie upadłości, pomimo, iż, jak Sąd Okręgowy ustalił, wniosek ten winien być zgłoszony już w dniu 29 stycznia 2011 r. Szczególne okoliczności, w których doszło do objęcia przez pozwanego zarządu w spółce (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, dążenie pozwanego do normalnego prowadzenia działalności statutowej spółki, podjęcie i prowadzenie działań zmierzających do restrukturyzacji spółki w celu kontynuowania jej działalności, jak i rozwiązania istniejącego problemu zadłużenia oraz podjęcie działań w zakresie kierowanych względem spółki (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością roszczeń odszkodowawczych przez osoby poszkodowane na skutek zaistniałej katastrofy, prowadzi do wniosku, iż pozwany nie ponosi winy w niezgłoszeniu wniosku o ogłoszenie upadłości spółki we właściwym czasie, bowiem pozostawał w uzasadnionym okolicznościami przekonaniu, iż podjęte działania restrukturyzacyjne przyniosą spodziewane rezultaty. Przede wszystkim znaczenie miała motywacja i uzasadnione poczynionymi ustaleniami nadzieje, iż nowy inwestor sfinansuje odbudowę zawalonej hali, a następnie powierzy sprawowanie nad nią zarządu spółce (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, która na jej terenie będzie kontynuować organizację targów, co z kolei pozwoli na pozyskanie środków umożliwiających spłatę istniejącego zadłużenia. Podkreślenia wymaga, że dopiero w związku z fiaskiem rozmów z Prezydentem Miasta (...) i wycofaniem się inwestora stało się oczywiste, że nie jest możliwa restrukturyzacja spółki, a w konsekwencji nie jest ona w stanie uregulować należności względem wierzycieli. W powyższych okolicznościach pozostawało jedynie złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości, co też pozwany uczynił na koniec grudnia 2011 r.

Równocześnie powództwo Sąd Okręgowy uznał za niezasadne z uwagi na zastosowanie

art. 5 k.c. Sąd Okręgowy wziął pod uwagę trudną sytuację finansową pozwanego (dochód około 3.000 zł miesięcznie, jak i konieczność utrzymania rodziny), prawdopodobieństwo bezskuteczności egzekucji z jego majątku, jak i szczególną sytuację dłużnej spółki w dacie objęcia przez pozwanego funkcji członka zarządu (po katastrofie budowlanej i przy wzmożonej negatywnej kampanii medialnej). Wypłata przez powoda (...) stosownych świadczeń z funduszu celowego, stworzonego dla ochrony pracowników przed niewypłacalnością pracodawcy, była wówczas konieczna. Okoliczność rzetelnego wykonywania przez pozwanego obowiązków członka zarządu, jak i realizowania działań nakierowanych na ratowanie spółki, a z drugiej strony działania powoda, który pomimo szczególnej sytuacji podjął przeciwko pozwanemu postępowanie, powoduje, iż kierowane żądanie należy uznać za niezgodne z zasadami współzycia społecznego. Istniały bowiem podstawy, do tego, aby dysponent (...) mógł umorzyć w całości lub częściowo należności spółki z uwagi na ich całkowitą nieściągalność w oparciu o art. 23 ust. 6 pkt. 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (Dz. U. Nr 158, poz. 1121).

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o treść art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa. Zaskarżyła wyrok w części oddalającej powództwo do kwoty 67.121,92 zł wraz z odsetkami od dnia 4 września 2012 r. oraz w zakresie kosztów postępowania i domagała się zmiany wyroku poprzez zasądzenie tej kwoty i kosztów procesu za obie instancje.

Powód zarzucił naruszenie:

1. art. 299 § 1 k.s.h. w zw. z art. 415 k.c. poprzez ich niezastosowanie w warunkach, gdy zachodzą przesłanki odpowiedzialności członka zarządu za zobowiązania spółki z tytułu bezskutecznej egzekucji skierowanej do jej majątku,

2. art. 299 § 1 i 2 k.s.h. w zw. z art. 415 k.c. poprzez przyjęcie, że skoro do objęcia przez pozwanego funkcji członka zarządu spółki (...) Sp. z o.o. doszło w szczególnych okolicznościach, to zaniechanie powoda do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w czasie właściwym jest usprawiedliwione pomimo, że z norm prawnych wynika tzw. domniemanie zawinienia członka zarządu w zakresie wyrządzenia szkody w warunkach bezskuteczności egzekucji wobec podmiotu, którym zarządza,

3. art. 299 § 2 k.s.h. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie w warunkach braku wykazania przez pozwanego, że wystąpiły przesłanki wyłączające jego odpowiedzialność zwłaszcza, że nie wystąpiła szkoda po stronie powoda, wbrew opinii biegłego, w której stwierdził, iż gdyby wniosek o ogłoszenie upadłości złożony w terminie, tj. w dniu 29.01.2011 r., powód zostałby zaspokojony w kwocie 67.121,92 i tym samym jest to kwota, która określa wysokość szkody jaką poniósł powód,

4. art. 5 k.c. poprzez jego niezasadne zastosowanie i przyjęcie, że wiedza powoda o problemach spółki (...) Sp. z o.o. oraz trudna sytuacja finansowa pozwanego stanowią okoliczności uzasadniające uznanie, że żądanie odszkodowawcze wobec członka zarządu za zobowiązania z art. 299 § 1 k.s.h. jest nadużyciem prawa podmiotowego,

5. art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 13.07.2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy poprzez pominięcie, że roszczenia na rzecz Funduszu korzystają z takiej samej ochrony prawnej, jaką odrębne przepisy przewidują dla należności za pracę i błędne przyjęcie, że żądanie zwrotu świadczeń podlegających szczególnej ochronie prawnej stanowi nadużycie prawa podmiotowego,

6. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i sprzeczność ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym poprzez przyjęcie, że pozwany dążył do normalnego prowadzenia statutowej działalności spółki, podejmował działania zmierzające do restrukturyzacji spółki w celu kontynuowania jej działalności podczas, gdy zgodnie z ustaleniami Sądu, pozwany pełniąc funkcję członka zarządu miał świadomość, że spółka za rok 2010 poniosła stratę na poziomie 1.082.165,89 zł, a nadto pozostawała w sporze z Prezydentem Miasta (...) właścicielem dzierżawionej nieruchomości, która była głównym źródłem dochodów spółki,

7. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i sprzeczność ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym poprzez przyjęcie, że pozwany pozostawał w przekonaniu, że nowy inwestor sfinansuje odbudowę hali, a następnie powierzy sprawowanie nad nią zarządu spółce (...) Sp. z o.o. podczas, gdy pozwany nie wykazał, by w istocie istniał jakikolwiek „nowy inwestor”, z którym chociażby pozwany zawarł promesę w zakresie budowy hali i powierzeniem zarządu spółce,

8. art. 23 ust. 3 ustawy z dnia 13.07.2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy poprzez przyjęcie, że istniały podstawy do tego, aby Dysponent Funduszu mógł umorzyć w całości bądź częściowo należności spółki z uwagi na ich nieściągalność w sytuacji, gdy pozwany nie wywiązał się z obowiązku wystąpienia do Dysponenta Funduszu o określenie warunków zwrotu należności,

9. art. 5 i art. 23 ust. 6 ustawy z dnia 13.07.2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy poprzez przyjęcie, iż powód winien umorzyć w całości lub w części należności spółki, z jednoczesnym przyjęciem, że pozwany pozostaje w trudnej sytuacji finansowej, a pominięciem braku oświadczenia majątkowego pozwanego i jego możliwości finansowych mając na uwadze, iż pozwany nie korzystał z prawa uzyskania pomocy prawnej z urzędu w związku z sytuacją finansową i aktualnie jest zatrudniony na stanowisku prezesa zarządu spółki z o.o.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda podlegała uwzględnieniu w znacznej części.

Chybione są zarzuty skarżącego o naruszeniu przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie wskazanym w apelacji. Wszystkie dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia nie są kwestionowane przez strony, w tym także przez skarżącego. Inną natomiast kwestią są wnioski wyciągnięte na podstawie niewadliwie poczynionych ustaleń faktycznych. Wnioskiem takim jest uzasadnienie braku winy w niezłożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości dłużnej spółki przez pozwanego ze względu na prowadzoną restrukturyzację spółki. Sam apelujący zaznaczył w zarzucie, że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że w 2010 r. dłużna spółka poniosła stratę rzędu 1.082.165,89 zł, czego pozwany jako członek zarządu miał świadomość. Tak skonstruowany zarzut nie zmierza do wykazania błędów w ocenie dowodów potwierdzających, iż w styczniu 2011 r. istniały ustawowe przesłanki do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, co było niesporne między stronami, ale do podważenia konkluzji, że okoliczności te wyłączają odpowiedzialność pozwanego w świetle art. 299 § 2 k.s.h. i w ramach zarzutu tej normy prawnej powinny zostać oceniane.

Temu samemu celowi służyła wzmianka Sądu Okręgowego poczyniona w rozważaniach prawnych o istnieniu inwestora chętnego do współpracy z dłużną spółką, co w efekcie mogłoby doprowadzić do poprawy jej kondycji finansowej. W rzeczywistości, choć Sąd Okręgowy powołał się na ten fakt uzasadniając brak winy pozwanego w niezłożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości, to jednak nie poczynił żadnych ustaleń, kto, kiedy i na ile realnie zobowiązał się do współpracy z dłużną spółką, co spowodowało, że Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe w tym zakresie poprzez przesłuchanie pozwanego. Oczywistym bowiem jest, że przesłanki wyłączające odpowiedzialność pozwanego muszą zostać przez niego udowodnione (art. 299 § 2 k.s.h. w zw. z art. 6 k.c.).

Sytuacja majątkowa dłużnej spółki po katastrofie w 2006 r. stale ulegała pogorszeniu. W 2010 r. strata spółki przekroczyła kwotę 1 miliona zł. Spółka trwale zaprzestała realizacji bieżących zobowiązań. Słuchany uzupełniająco pozwany przyznał, że miał świadomość tej sytuacji, jednak liczył na poprawę kondycji finansowej dłużnej spółki. Uważał, że skoro majątek księgowy spółki był nadal wyższy od zadłużenia spółki nie było potrzeby składać wniosku o ogłoszenie upadłości. Dopiero z końcem 2011 r., kiedy dłużna spółka została zobowiązana do zwrotu nieruchomości właścicielowi, pozwany uznał, że dalej działalności gospodarczej spółka prowadzić nie może. Od 2009 r. powstała koncepcja zmiany zakresu dzierżawy terenu od Skarbu Państwa, a konkretnie jego zmniejszenie, odbudowa zawałonej hali przez inwestora i dalsze prowadzenie działalności gospodarczej w tej samej branży. Rozmowy zarządu dłużnej spółki, głównie przy udziale większościowego jej udziałowca, z władzami Miasta (...) nie przynosiły rezultatów. W 2011 r. sytuacja wyglądała podobnie, a pozwany z decyzją o dalszym losie spółki oczekiwał do końca procesów, zwłaszcza o wydanie nieruchomości. List intencyjny z inwestorem – L. M. był podpisany w maju 2009 r. Od tego czasu była podejmowana dwukrotnie próba uzyskania zgody Zgromadzenia Wspólników na zbycie udziałów nowemu inwestorowi. Miasto (...) nie wyrażało na to zgody. Pozwany nadal liczył, że dojdą do porozumienia. Jednocześnie w 2011 r. wydzierżawiający zintensyfikował procedury egzekucyjne wobec dłużnej spółki. W tym czasie z Miastem kontaktował się głównie inwestor, pozwany nie brał udziału w tych rozmowach. W 2011 r. dłużna spółka otrzymywała wyłącznie wpływy z tytułu czynszów z lokali znajdujących się na nieruchomości, która była przedmiotem sporu o wydanie. Nie prowadziła spółka działalności wystawienniczej. Pozwany nie wiedział, czy w 2011 r. spółka wypłacała jakiegokolwiek roszczenia poszkodowanym w katastrofie budowlanej. W ocenie pozwanego, Miasto (...) wyrażało chęć do rozmów, ale nie do polubownego zakończenia sporu. Pozwany stwierdził, że wprawdzie od początku, kiedy został powołany na funkcję członka zarządu kontrolował sytuację majątkową dłużnej spółki, także pod względem istnienia przesłanek do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, jednak zasadność złożenia takiego wniosku oceniał z punktu widzenia biznesowego, czyli, czy istnieje możliwość dalszego prowadzenia działalności (wznowienia jej).

W konsekwencji Sąd Apelacyjny oparł się na ustaleniach poczynionych przez Sąd Okręgowy uzupełnionych o zeznania pozwanego złożonych w postępowaniu apelacyjnym.

Pozwany jest z wykształcenia ekonomistą, w tym zawodzie pracował wiele lat, zatem jego wiedza i doświadczenie pozwalały mu na interpretację wyników finansowych firmy z łatwością i dużą dozą precyzyjności. Wniosek o ogłoszenie upadłości powinien być złożony nie tylko w sytuacji, gdy zobowiązania pieniężne spółki przekraczają wartość jej majątek (art. 11 ust. 2 prawa upadłościowego i naprawczego), ale przede wszystkim wtedy, gdy dłużnik utracił zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych, za co uznaje się niezaspokajanie tych zobowiązań



przez okres ponad trzech miesięcy (art. 11 ust. 1 i 1<sup>a</sup> prawa upadłościowego i naprawczego). Druga z wymienionych podstaw ogłoszenia upadłości istniała już w 2010 r., co wynika z opinii biegłego wykonanej na potrzeby postępowania karnego, a na wyniki której strona pozwana powołuje się w toku całego postępowania sądowego. Jak wynika z tej opinii majątek księgowy spółki w przeważającym rozmiarze stanowiły nakłady poczynione na cudzej nieruchomości, na tej nieruchomości, której wydania zażądał właściciel w postępowaniu sądowym. Dłużna spółka domagała się zwrotu nakładów, ale proces sądowy przegrała, gdyż uznano, że roszczenie takie w myśl umowy jej nie przysługuje (k. 479-487). Oznacza to, że wykazywany majątek spółki miał charakter czysto księgowy, a w 2010 r. z pewnością zaszyły już daleko niekorzystne zmiany w sytuacji majątkowej spółki, że konieczne stało się złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości w styczniu 2011 r.

Pozwany zeznał, że nie widział różnicy w sytuacji majątkowej dłużnej spółki między rokiem 2010 a rokiem 2006. Jednak uzyskane straty rok po roku kumulowały się. W 2006 r. przychody spółki spadły z 13 mln zł do 4 mln zł. Sam rok 2006 przyniósł 23,3 mln straty, a na koniec 2010 r. strata w rachunku narastającym wzrosła do 25,3 mln zł (k. 220). Bieżąca płynność stanowiąca o niewypłacalności była zagrożona na koniec 2006 r. i zagrożenie to wzrastało. Majątek obrotowy nie pokrywał zobowiązań krótkoterminowych (k. 222). Zarząd nie składał planu naprawczego i nie uczynił tego w 2011 r. (k. 228). Nie podjęto żadnych pilnych decyzji. Choć jak wskazywano brak decyzji był wynikiem braku jednolitej polityki wspólników dłużnej spółki, to jednak zadaniem członka zarządu było uchronienie wierzycieli spółki od dalszej degradacji majątku dłużnika poprzez złożenie w czasie odpowiednim wniosku o ogłoszenie upadłości. Czekanie na rozwój sytuacji, czyli zakończenie sporu sądowego o wydanie nieruchomości tylko pogorszyło stan finansowy dłużnej spółki, a właśnie takiej sytuacji mają zapobiec przepisy o obligatoryjnym złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości. W 2011 r. działanie pozwanego jako członka zarządu ograniczało się do takiego oczekiwania. Nie podejmowano żadnych konkretnych prób, a rok ten nie przyniósł żadnych nowych realnych wydarzeń, które mogłyby w sposób obiektywny pozostawić zarząd dłużnej spółki w przekonaniu, że postępowania wydzierżawiającego ulegnie zmianie, a sprawa rozwiąże się na korzyść dłużnej spółki. Takie zachowanie nie można ocenić jako brak zawinienia w niezłożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości, gdyż cechuje się co najmniej nienależytą starannością członka zarządu. Skoro po dwóch latach prowadzenia rozmów, kilkuletnim procesie sądowym, wielu rozmowach Skarb Państwa nie zmieniał swojego stanowiska, to nadejście momentu, w którym powstała zasadnicza przesłanka ogłoszenia upadłości (utrata zdolności do wykonywania swoich zobowiązań pieniężnych), powinna spowodować u członka zarządu natychmiastową reakcję i podjęcie odpowiednich działań.

Argumenty, które wskazał Sąd Okręgowy na poparcie zwolnienia pozwanego z odpowiedzialności za niezłożenie wniosku o ogłoszenie upadłości w czasie właściwym (art. 299 § 2 k.s.h.) sprowadzały się do oceny, czy pozwany mógł po objęciu stanowiska podjąć inne, korzystniejsze działania biznesowe w celu poprawy sytuacji finansowej spółki po katastrofie budowlanej, do jakiej doszło w 2006 r. Podkreślić jednak stanowczo należy, że odpowiedzialność członka zarządu uregulowana art. 299 § 1 k.s.h. nie sprowadza się do odpowiedzialności za doprowadzenie spółki do bankructwa, ale za niezłożenie odpowiedniego wniosku, kiedy sytuacja taka nastąpiła. Bez znaczenia zatem pozostają okoliczności, w jakich pozwany objął stanowisko, jakie podejmował działania w celu utrzymania spółki. Skoro jednak działania te nie przyniosły rezultatu, to powinnością pozwanego było złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości, co miało na celu ochronę aktualnych i dalszych wierzycieli spółki. Dopiero kumulacja tych działań mogłaby prowadzić do uznania, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności określonej art. 299 § 1 k.s.h.

Tym samym Sąd Apelacyjny przychylił się do zarzutów apelacji powoda, że doszło do naruszenia art. 299 § 1 i 2 k.s.h. i uznał, że odpowiedzialność ta zaistniała, a pozwany nie wykazał żadnej z określonych w § 2 przepisu podstaw zwolnienia od tej odpowiedzialności.

Strona powodowa w apelacji pottrzymała żądanie w takim zakresie, w jakim biegły w tym postępowaniu sądowym określił jako wysokość poniesionej przez nią szkody – 67.121,92 zł. Błędnie jednak określiła termin wymagalności roszczenia skierowanego do pozwanego. W tym zakresie powód kierował się terminem wymagalności, jaki powstał w stosunku do dłużnej spółki. Postępowanie takie narusza jednak art. 481 k.c. Wobec tego korekcie z urzędu podlegało roszczenie obejmujące odsetki.

Odpowiedzialność określona w art. 299 k.s.h. ma charakter odszkodowawczy. Odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego (art. 481 k.c.) mają również odszkodowawczy charakter, stanowią świadczenie uboczne obok świadczenia głównego, mają więc wobec niego znaczenie akcesoryjne. Jak się wskazuje w reprezentatywnym orzecznictwie, odsetek należnych od spółki na zasadzie art. 481 k.c. nie można utożsamiać z odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia przez pozywanego członka zarządu, nie wstępuje on wszak w sytuację prawną dotychczasowego dłużnika, lecz odpowiada w zakresie szkody poniesionej przez wierzyciela.

Roszczenie określone w art. 299 k.s.h. powstaje w zasadzie w chwili bezskuteczności egzekucji wierzytelności objętej prawomocnym tytułem egzekucyjnym wystawionym przeciwko spółce, z reguły bowiem już wtedy, gdy egzekucja okaże się bezskuteczna, wierzyciele spółki dowiadują się o szkodzie i osobie odpowiedzialnej do jej naprawienia. Termin spełnienia takiego świadczenia odszkodowawczego nie jest jednak oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania. Wymagalność roszczenia należy więc określić zgodnie z art. 455 k.c., a zatem niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania i dopiero od dnia wymagalności świadczenia wierzyciel może, zgodnie z art. 481 k.c., żądać odsetek za opóźnienie w jego spełnieniu.

Powód wezwał pozwanego do zapłaty odszkodowania pismem nadanym w dniu 22 kwietnia 2015 r. (k. 52). Ze względu na brak dowodu doręczenia Sąd Apelacyjny przyjął zwyczajowy, tygodniowy okres na odebranie przesyłki i zapoznanie się z jej treścią. Termin doręczenia wezwania określono więc na 29 kwietnia 2015 r. W wezwaniu do zapłaty wierzyciel wyznaczył dłużnikowi trzy dni na spełnienie zobowiązania pieniężnego, czyli do dnia 2 maja 2015 r. Wobec tego należność uboczna z tytułu opóźnienia w wykonaniu zobowiązania pieniężnego powstała od dnia 3 maja 2015 r. (art. 481 k.c.).

Sąd Okręgowy nie uwzględnił powództwa również z tej przyczyny, że uznał, iż działanie powoda polegające na domaganiu się od pozwanego wyrównania szkody, jaką poniósł z powodu niezłożenia przez pozwanego wniosku o ogłoszenie upadłości w czasie właściwym, jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.). Jednak argumenty, które przytoczył za poparciem tego stanowiska nie są do zaakceptowania.

Za odmową uwzględnienia przysługujących z mocy prawa wierzycielowi roszczeń nie może przemawiać trudna sytuacja finansowa dłużnika i prawdopodobieństwo bezskuteczności egzekucji. W takim przypadku każdy dłużnik wyzbywający się majątku na chwilę orzekania zostałby zwolniony z odpowiedzialności, która to koncepcja stałaby w sprzeczności z podstawowymi zasadami odpowiedzialności. Podkreślić też trzeba, że sytuacja majątkowa dłużnika może ulegać zmianie na przestrzeni okresu, w którym wierzyciel może realizować tytuł wykonawczy. W dodatku sytuacja majątkowa pozwanego wcale nie jawi się jako drastyczna, a przynajmniej pozwany takich okoliczności nie wykazał. Wysokość zarobków, a zwłaszcza możliwości zarobkowe pozwanego ze względu na wykształcenie i doświadczenie zawodowe, które pozwoliły mu na zajmowanie wysokich stanowisk w spółkach prawa handlowego, nie świadczą o trudnej sytuacji majątkowej bądź nieporadności życiowej. Z oświadczenia majątkowego wynika, że pozwany ma zasądzone alimenty na rzecz dwójki dzieci w wysokości po 1.000 zł miesięcznie, a więc w kwotach stosunkowo wysokich w stosunku do deklarowanych zarobków, a z żoną zawarł umowę o rozdzielności majątkowej. Pozwany poza pełnieniem funkcji członka zarządu w dłużnej spółce do chwili obecnej, ma również inną działalność w formie spółki prawa handlowego. Wynika z tego, że pozwany potrafi zadbać o własne interesy, a jego sytuacja majątkowa wcale nie uprawnia do odmowy powodowi słusznego odszkodowania.

Za zastosowaniem art. 5 k.c. nie może też przemawiać szczególna sytuacja spółki. Odpowiedzialność pozwanego, jak już podkreślano powyżej, nie ma związku z doprowadzeniem spółki do bankructwa, ale wynika z niezachowania obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w czasie właściwym. Skoro ustalono, iż pozwany nie spełnił ciążącego na nim obowiązku, to nie można twierdzić, że wykonywał swoje zadania jako członek zarządu rzetelnie.

Nie ma natomiast potrzeby, jak czyni to apelujący dokonywać szczegółowej analizy art. 23 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy. Powodowy Fundusz, jak każdy inny wierzyciel, ma możliwość zwolnienia z długu swojego dłużnika w całości lub w części. Ponieważ powód jest organem państwowym to podjęcie takich działań jest obwarowane ustawowymi zasadami. Dłużnik, w tym wypadku pozwany, ma możliwość

skorzystania z tej drogi także po procesie, dotychczas bowiem nigdy z tego nie korzystał, nie występował do powoda o umorzenie długu bądź rozłożenie na raty. Powołanie się ogólnie na taką możliwość prowadziłyby do sytuacji, że każde roszczenie napotykałoby na zarzut sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, skoro każdy wierzyciel ma prawo do zwolnienia dłużnika z długu.

Odnieść się jeszcze należy do prowadzonej przeciwko pozwanemu sprawy karnej. Wynik tego postępowania w postaci umorzenia postępowania ze względu na stwierdzenie znikomej szkodliwości czynu nie może przesądzać o istnieniu odpowiedzialności cywilnoprawnej. Badając, czy doszło do czynu zabronionego, ustaleniu pozostają inne przesłanki niż w przypadku odpowiedzialności cywilnej. Funkcją art. 299 k.s.h. jest skłonienie członków zarządu do tego, aby, gdy spółka z o.o. stała się niewypłacalna, zgłosić ją do upadłości we właściwym czasie. Surowa odpowiedzialność członków zarządu tej spółki została wprowadzona w interesie wierzycieli i ma zapobiegać temu, aby gdy brakuje majątku spółki na zaspokojenie wszystkich wierzycieli, zarząd nie realizował tylko wybrane, według swego uznania, wierzytelności. Dla uwolnienia się od tej odpowiedzialności wystarczy, aby członkowie zarządu zgłosili spółkę do upadłości. Chodzi o to, aby członkowie zarządu, w zasadzie w terminie wskazanym w prawie upadłościowym, dokonali takiego zgłoszenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2016 r., sygn. akt II CSK 229/15). Zauważyć też należy, że również sąd karny stwierdził, że pozwany naruszył prawo, jednak skala tego naruszenia przemawiała za umorzeniem postępowania.

W konsekwencji powyższych rozważań Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w pkt 1 o tyle, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 67.121,92 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 maja 2015 r. Zmiana nastąpiła w myśl art. 386 § 1 k.p.c. W pozostałej zaś części apelację powoda oddalono w myśl art. 385 k.p.c.

Zmianie uległo także rozstrzygnięcie o kosztach postępowania przed Sądem Okręgowym. Na podstawie art. 100 k.p.c. dokonano stosunkowego podziału kosztów. Każda ze stron poniosła koszt wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w wysokości 7.217 zł. Powód wygrał w 30%, co oznacza, że w takiej proporcji pozwany poniesie koszty (czyli 4.330,02 zł), a ponieważ poniósł je w wyższej wysokości powód został zobowiązany do zwrotu pozwanemu kwoty 2.886,98 zł.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w myśl art. 100 k.p.c. i obciążono nimi w całości stronę pozwaną jako stronę przegrywającą w znacznej części (oddalono apelację jedynie w zakresie części należności odsetkowych). Pozwana poniosła koszty w wysokości 4.050 zł, na co złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego ustalone w myśl § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSA Aleksandra Janas SSA Irena Piotrowska SSA Olga Gornowicz-Owczarek